



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**Kino-Teatr „NOWY”**

ulica Panny Marji Nr. 41.

**PROGRAM**

od środy 20-go do soboty 23-go Lutego r. b.

== CLOU SEZONU ==

== CLOU SEZONU ==

Film, o którym wszyscy mówić będą. • Nowa baśń z tysiąca i jednej nocy. • Bajka Cudowna

## Zulejka Perła Haremu

Monumentalny dramat wschodni w 7-miu wielkich aktach z krainy półksiężyca, osnuty na tle szalonej miłości młodego Europejczyka do uroczej córki wschodu.

• Odwieczny poemat miłości. • Osłepiający przepych wystawy.

Czarowna ta baśń z krainy półksiężyca ośniewa przepychem wystawy, przykuwa oko widza różnorodnością akcji, która przenosi nas z pałacu kelliwów Bagdadu, w państwo Białego Słonia, to w pustyńne krainy beduinów, aby wreszcie dobić do brzegów Europy. Na tej wzorzystej kanwie rozgrywa się potężny dramat miłości.

Uwaga: Passe partout i bilety bezpłatne ważne tylko na 1-szy seans.

Sala dobrze ogrzana.

Anons: W następnej zmianie „CZŁOWIEK BEZ SERCA”

## WĘGIEL

opałowy i fabryczny  
wyłącznie z Kopalń Głębokich.

Dom Przemysłowo-Handlowy

**ZDZISŁAW RYLSKI**

CZĘSTOCHOWA

Mościuszki Nr. 49. Telefon 1-86

## Kredyty gospodarcze w P.K.K.P.

W sprawozdaniach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej za rok 1923 czytamy:

„Wzrost obiegu wekslowego, oraz zapotrzebowanie gotówki na zapłatę surowca, węgla i na płace robotnicze, wywołał wzmoczone zapotrzebowanie kredytu, którego prawie jedynym poważnym źródłem była P.K.K.P. — Mając zawsze całokształt interesów ogólnopństwowych na oku mimo ciężkiego zadania wśród takiego stanu rzeczy, nie pozostawiła ona bez uwzględnienia żądań kredytowych, istotnie usprawiedliwionych. — Przejęta troską o prawidłowy zdrowy rozwój produkcji, starała się, o ile możności, podtrzymać tamim kredytem potrzeby go spodarce kraju, ześrodkowane w przemyśle, handlu i rolnictwie.

Ze względu na brak poważniejszych wkładów i na niebywały wzrost drożyzny, wywołującej duże koszty administracyjne, banki z konieczności zwracać się musiały o coraz większe kredyty do P.K.K.P., stosując stawki procentowe i prowizyjne, odbiegające znacznie od urzędowych. Z tego powodu Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa w przeważnej części zasilala produkcję, umożliwiając jej tańszą kalkulację.

Szybki wzrost drożyzny wywołał potrzebę podwyżek robocizny, przy jednoczesnej wyższej surowca. W tych warunkach sfery gospodarcze coraz częściej zwracają się nie bez skutku do centralnej instytucji kredytowej o pomoc i podwyższenie kredytu. Stosownie do róż-

nych przejawów naszego życia gospodarczego pomoc udzielana była w postaci stałych kredytów dyskontowych, kredytów rembursowych na zakup zagranicznego surowca, lub w postaci nadzwyczajnych przejściowych kredytów, celem umożliwienia pokrycia długów zagranicznych lub reliefowych dla przemysłowców, nie posiadających gotówki, lecz dobry handlowy portfel wekslowy. — Pożemle przyznawano kredyty na zastaw surowców, półfabrykatów lub niesezonowych

towarów, oraz na rachunku otwartym. — W ten sposób zakłady przemysłowe utrzymywane były w ruchu nawet podczas sezonów martwych. — Wszystkie gałęzie przemysłu korzystały w mniejszej lub większej mierze z kredytów w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej. Również przeżył rolniczy, zwłaszcza cukrowniczy, który jest jednym z głównych dostawców dewiz dla Skarbu i przemysł spirytusowy, opierały się w znacznej mierze o jej kredyt.

ślowych i rzemiosł, które żyły z robot budowlanych. Przeciw projektowi w obecnym brzmieniu wypowiedział się poseł Popiel (NPR), poczem poseł Sliwiński omawiał usterek dotychczasowego systemu ochrony lokatorów i oświadczył się za ustawą, jednak z szeregami poprawek.

Poseł Matakiewicz oświadczył się za ustawą, podobnie jak i poseł Bitner (Ch. D.) Przeciwno wystąpił oczywiście poseł Królikowski (komunisty).

Spółka przemówienia tego posta był tego rodzaju, iż w pewnym momencie zechwałom Sejmu. Marszałek Sejmu Rataj zwrócił natychmiast uwagę mówcy, że członkom Sejmu nie wolno do nikogo apelować, jak tylko do członków Sejmu, poczem zapowiedział, że dyskusja nad pozostałymi artykułami projektu odbędzie się na następnym posiedzeniu.

Izba przechodzi do wysłuchania ustnego sprawozdania komisji administracyjnej o wniosku nagłym w sprawie bicia więźniów politycznych. Referent poseł Jaworowski (PPS), stwierdza, że istotnie miały tu i ówdzie miejsce nadużycia ze strony organów policyjnych, nie można jednak tych pojedynczych aktów generalizować. Mówca stwierdza na ogół dobrą wolę ze strony władz, kierujących więziennictwem w Polsce. Nad sprawozdaniem posła Jaworowskiego została otwarta dyskusja, w której zabrał głos poseł Chrućki (Ukraińce).

Następnie zabrał głos poseł Czapin-ski, który wygłosił niezwykle silne przemówienie, protestujące przeciwko katowaniu więźniów w Rosji sowieckiej. Mowy posła Czapin-skiego słuchała cała Izba z niezwykłą uwagą. Poseł Czapin-ski oświadczył, że zmuszony jest do tego wystąpienia z powodu prowokujących wniosków Łańcuckiego i Królikowskiego, którzy wyolbrzymiają pojedyncze nadużycia niższych funkcjonariuszy policyjnych w Polsce, ażeby demonstracyjnie oczernić Polskę o nadużycia w stosunku do więźniów, a sami nie chcą widzieć i nie protestują przeciwko barbarzyńskim torturom stosowanym przez Czerwonych w Rosji w stosunku do ludzi o innym politycznym światopoglądzie. Mowę po-

## Nieprzejednany wróg Polski

Bezczelna mowa Galwanaukasa przeciw Polsce

Kowno. Na interpelację czterech frakcji sejmowych w sprawie Kłajpedy, prezydent ministrów Litwy Galwanaukas odpowiedział oświadczeniem, które podajemy poniżej w streszczeniu, bez komentarzy.

„Litwa nie może opierać swych pretensji do Kłajpedy na art. 99-ym traktatu wersalskiego, gdyż traktatu tego nie podpisała. Prawa Litwy do Kłajpedy opierają się na przesłankach geograficznych, etnograficznych, ekonomicznych i narodowych, a przedewszystkiem na woli narodu. Gdyby nawet Litwa porozumiała się w sprawie Kłajpedy z wielkimi mocarstwami, to jednak i w przyszłości będzie się zawsze opierała na tych samych przesłankach.

Co się tyczy spłat odszkodowawczych z obszaru Kłajpedy, to Galwanaukas jest zdania, że Litwa powinna należności te zapłacić, nie może się

jednak zgodzić na to, ażeby ententa stwarzała na tej podstawie broń polityczną przeciwko Litwie w formie blokady Litwy.

W dalszym ciągu swego przemówienia oświadczył Galwanaukas, że Polska niema żadnych podstaw gospodarczych (!) dla umotywowania swych żądań w sprawie Kłajpedy, lecz kieruje się wyłącznie imperialistyczną polityką (!). Polska — mówił Galwanaukas — będzie bezaprecyjnecie zawsze kierowała się tą polityką, Litwa zaś będzie ją stale demaskowała.

Poruszając sprawę stosunku Kłajpedy do Wilna, Galwanaukas zauważył, że w obecnej sytuacji Wilno nie jest wcale zainteresowane losem Kłajpedy, w przyszłości jednakże, gdy Wilno zostanie przyłączone do Litwy (!) potrzebny mu będzie port kłajpedzki.

## Ochrona lokatorów w Sejmie

Dyskusji jeszcze nie zakończono — Frowokacje komunistów Łańcuckiego i Królikowskiego

Warszawa. Wczorajsze 100 posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej poświęcone jest głównie rozprawie nad projektem ustawy o ochronie lokatorów. Nie stety zainteresowanie się Izby tą ustawą było niezwykle słabe, a ławy wszystkich stronnictw świeciły pustkami. Dopiero w czasie wywodów posła Sliwińskiego (grupa Bryla), który mowę swą przeplatał żartobliwymi passusami, Izba się zapętlona i w doskonałym humorze przekomarzała się z poselem,

badź to dopowiadając, badź to przytakując mowę.

Pierwszy przemówił poseł Sommerstein (koło żydowskie), który podkreślił zasługi mniejszości komisji przy ustaleniu wszelkich ug, jaki projekt ustawy przewiduje dla lokatorów.

Następnie ks. Kubik wypowiada się za ustawą i stwierdza, że dotychczasowa ustawa o ochronie lokatorów zahamowała ruch budowlany i stała się przyczyną zaniku wielu gałęzi przemy-

sta Czapieskiego oklaskiwała cała Izba. Po przemówieniu tem zamknięto dyskusję. W głosowaniu Izba jednomyślnie przyjęła wniosek poręczając sprawę zbadania traktowania więźniów stosownej komisji, do której weszli posłowie: Zwierzynski, księża Wyrebowski i Nawrocki, Ingler, Jaramiec, Thugut, Uzieblo i Erdmann. Na tem porządek dzienny wyczerpano. Następnie posiedzenie we czwartek o godz. 4-ej po południu.

## TELEGRAMY

**Kardynałów będzie 90-ciu**  
Rzym. PAT. — Papież zamierza podnieść liczbę kardynałów z 70 ciu do 90-ciu.

### Obłożenie anarchistów bułgarskich

Sofja. Po otrzymaniu wiadomości o tem, iż w pewnym domu na przedmieściu Sofji ma się odbyć zgromadzenie anarchistów, policja otoczyła ten dom. Na wezwanie poddania się anarchiści odpowiedzieli strzałami, zabijając jednego żan darma, oraz jednego agenta policyjnego. Podczas strzelaniny w domu wybuchł pożar, który został niobawem ugaszony przez wezwaną straż ogniową. Dotychczas aresztowano trzech anarchistów, z pod gruzów zaś wydobyto 3 zwęglone broje. Z pośród agentów policyjnych 2 zostało zabitych, a 6 rannych. Policja do kanała liczących aresztowań.

### Strajk portowy w Anglii

London. Strajk robotników portowych za wyjątkiem Londynu rozszerzył się na całą Anglię. W Londynie gdzie pracuje 20 do 30,000 robotników dokowych, nienależących do związków jest częściowo zapewnione wyładowywanie środków żywności i innych dostaw.

London. Komitet strajkowy ogłosił odezwę, w której wyraża zadowolenie z powodu wykonania przez robotników we wszystkich portach nakazu przystąpienia do strajku. Robotnicy dokowi, którzy pilnują zapasów towarów, pozostają na swoich stanowiskach do czasu powrotu do pracy strajkujących. W Plymouth leży 2000 worów pochodzących z N. Jorku.

### Sprawy robotnicze w Anglii

London. Tendencja zniżkowa w placach robotników w Anglii, która ujawniła się w lipcu 1923 r., utrzymała się aż do listopada r. z., kiedy to nastąpiły znaczne redukcje plac w przemyśle węglowym. Ogólna zbiorowa redukcja w tygodniowych placach około 3,000,000 robotników wynosiła w 1923 r. około — 480,000 funtów szterlingów, natomiast zbiorowa podwyżka w tymże okresie czasu wynosiła tylko 170,000 funt. ster. i do tyczyła około 1,200,000 robotników. Sta nowi to różnicę na korzyść tendencji zniżkowej w wysokości 310,000 funt. ster. W 1922 r. odpowiednia cyfra wynosiła tylko 1,900,000 funt. ster. Dzięki rozpowszechniającemu się obecnie systemowi akordowemu, połączonemu z większą wydajnością pracy i osobistą korzyścią robotnika, oczekiwać należy, że w roku bieżącym zapanują normalne warunki.

## Rozbrojone Niemcy

### Budżet wojskowy większy niż francuski

Berlin. Wbrew oświadczeniu d-ra Stressemanna, wygłoszonemu na zjeździe w Elberfeld, że prace Komisji Rze czonawców „rzucają pierwsze jasne promienie na widnokrąg Niemiec” w tutejszych kołach politycznych panuje żywe zainteresowanie, rzeczoznawcy bowiem ujawnili rzecz znaną we Francji oddawna, mianowicie: zbrojenia niemieckie.

Okazało się, że budżet wojskowy rozbrojonych Niemiec w różnych swoich postaciach i pod różnymi tytułami jest olbrzymi, obliczony w parzystości złota większy, aniżeli budżet wojskowy Francji. Znaczna część dochodów niemieckich idzie na wojsko lub na sprawy związane z organizacją wojskową. Wobec tego koła polityczne niemieckie, które dotychczas tak buńczucznie protestowały przeciwko wszelkiej kontroli Niemiec, liczą się teraz poważnie z zaostreżeniem tej kontroli, gdyż nawet przy jacie Niemiec w Anglii nie będą mogli obecnie przeciwko temu protestować. Poza tem mieli rzeczoznawcy przekonać się, że najbardziej obciążeni w Niem-

zech są najubożsi, a zupełnie prawie wolni od podatków są wielcy przemysłowcy, którzy cały ciężar zwalają na konsumentów.

### Strajk urzędników w Austrii

Wiedeń. Dziś w całym szeregu urzędników. Razem porzucito dotychczas pracę 6500 urzędników, którzy pobierają zasiłki z kasy strajkowej. Fundusz strajkowy wynosi 80 miliardów koron. Istnieje niebezpieczeństwo, chociaż oddalone, że strajk przetrwa. W wypadku gdy strajk potrwa dłuży czas, skutki jego będą bardzo dotkliwe, gdyż większość przedsiębiorstw nie posiada dostatecznej ilości gotówki. Wówczas gmina miasta Wiednia byłaby zmuszona do wypuszczenia własnych tymczasowych znaczków pieniężnych.

Związek banków zapowiedział lokaut wszystkich urzędników bankowych, jeżeli strajk nie zostanie ukonczony w przeciągu trzech dni.

Jedynie urzędnicy banku robotniczego nie strajkują, gdyż żądania ich zostały uwzględnione. Na giełdzie pieniądze z powodu małych obrotów strajku nie dał się odczuć, zaznaczyła się tylko zniżka kursu papierów. Pod wieczór sytuacja strajkowa zaostriżyła się. Do strajku przystąpili urzędnicy banku na rodowego.

Na prowincji strajk jest zupełny. Od jutra za wyjątkiem kasy oszczędności nigdzie nie będzie można podjąć pieniędzy. Dyrektorzy i prokurenicy bez djet przystąpili również do strajku.

### Aresztowanie opozycjonistów sowieckich

Berlin. Z Moskwy donoszą, na podstawie rozporządzenia Głównego Zarządu Politycznego (Czeka) dokonano na prowincji całego szeregu aresztowań tycych członków odbytego niedawno w Moskwie Zjazdu Sowietów, którzy podczas obrad zajmowali stanowisko opozycyjne.

### 24 ofiary wybuchu amunicji

London. Wskutek wybuchu zapasów patronów karabinowych w fabryce amu-

nicy w Erith, położonej na prawym brzegu Tamizy, zginęło 11 kobiet robotnic i werkmistrz. Prócz tego z powodu pożaru, jaki powstał w następstwie wybuchu 14 robotników tej fabryki zostało zasypanych pod gruzami w płonącym budynku. Dwom; z pośród zasypanych, udało się, mimo silnych obrażeń, uciec z płonącego składu. Ciąła ofiar wybuchu są tak zeszpecone, że stwierdzenie ich tożsamości osób jest niemiernie trudnem.

### Zatory lodowe na morzu

Berlin. Zator lodowy zatrzymał prawie całą żeglugę w cieśninie Kategat. Z Hamburga wysłano na pomoc okręty, które z trudem torują drogę statkom uwięzłym w zatorach lodowych. Liczb tych statków dochodzi do 60.

### Pociąg spadł z nasypu

Erfurt. W pobliżu Ludwigsahaen nastąpiło wczoraj wykojenie towarowego pociągu pospieszego jadącego w kierunku do Berlina. Pociąg spadł z nasypu, przynajmniej 3 domy. Wielu podróżnych jest zabitych, ilość ofiar jest jeszcze nieokreślona.

### Pierwsze dwie polskie ambasady

Warszawa. W kołach politycznych krąży od dni paru pogłoski, że w stanowisko przedstawiciela Polski na miejscu p. Zamoyskiego w Paryżu desygnowany został p. Roman Dmowski. Równocześnie opowiadają, że w celu nadania p. Dmowskiemu większego prestiżu poselstwo polskie w Paryżu ma być przemianowane na ambasade. Tak samo dla zaznaczenia wagi, jaką Polska nada je stosunkom z Sowietami miałyby być utworzone stanowisko ambasadora w Moskwie. Oczywiście wzamian Francja i Sowiety musiałyby zaistalować w Warszawie nie ojak dotychczas poselstwa, lecz ambasady. Rokowania w tej kwestji są w toku.

### Wyrzucie organizacji komunistycznych

Warszawa. Policja we Włocławku do konała licznym rewizji wśród młodzieży komunistycznej, przeważnie żydowskiej. Aresztowano ogółem 36 osób. — Wśród aresztowanych jest wielu członków związków zawodowych, jak również i synów

## Do ślubów WYNAJMUJE KARETY — POWOZY — BRYCZKI

Platformy do przewożenia mebli, wozy ciężarowe. Zwożka węgla, ziemi, gliny, piasku, cegły, cementu i wszelkie transporty.

Wzajemni Kołmi po cenach najniższych zastawia Chrześcijańskie Przedsiębiorstwo Przewozowe  
**A. LÖWENHOFF ul. HANDLOWA 4.**

## Sprawozdanie.

Z zabawy tanecznej urządzonej dnia 16 lutego 1924 roku w fabr. STRADOM staraniem W-tu Elektro-Monsterskiego.

Sprzedaż biletów 126 a 300	378,000,000
Loterja 254 losy a 500	127,000,000
Cukiernia	177,510,000
Przychód	682,510,000
Rozchód	275,500,000
Zysk	407,010,000

Fantów w naturze było 498 rozlosowano 380 pozostałe 118 oddano do Baraków.  
Komitet zabawy niniejszem składa serdeczne podziękowanie ofiarodawcom oraz gościom.

bogatych kupców.

W rozmaitych miastach Wołynia władze dokonały aresztowań wśród przywódców komunistycznych organizacji ukraińskiej. Aresztowania te stoją w związku z niedawnymi aresztowaniami komunistów ukraińskich we Lwowie.

### rzeciw drożynie papieru

Warszawa. W ministerstwie przemysłu i handlu odbyła się konferencja przedstawicieli przemysłu papierniczego. Tematem obrad była uchwała komitetu celnego tycząca się zniesienia ulg celnych na papier drzewny. Uchwalono niezachowaną podwyżkę z tem zastrzeżeniem, że papiernicy nie podniosą ceny papierów tak długo, póki rzeczywiste koszty produkcji nie zmuszają ich do tego. Ministerstwo przez mysłu i handlu będzie tym organem, który ustali ewentualnie zmiany warunków wytwarzania papieru.

### Zatonęły holownik polski.

Gdańsk. W nocy z piątku na sobotę zatonał w wolnym porcie w Gdańsku, skutkiem rozluźnienia się szczytelników, mały polski holownik „Gdańsk”. — Gelem wydobycia okrętu na powierzchnię wody wysłano do wolnego portu jeden kran, należący do jednej z tutejszych stoczni.

## Oszczędności w gminach państwowych

W okólniku, wysłanym świeżo do dyrekcji gimnazjów państwowych, Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego stwierdza, iż organizacja niektórych szkół średnich państwowych nie uwzględnia w r. b. w należytej mierze niemiernie trudnego położenia Skarbu Państwa. Ponieważ, jak oświadcza dalej w tymże okólniku Kuratorjum, sanacja finansów państwowych musi być przez pewien czas uważana za naczelną zagadnienie państwowe, Kuratorjum w myśl wskazówek Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dn. 14-go grudnia r. b., stosuje w organizacji szkół na rok szkolny 1924 — 1925 szereg jak najdalej idących oszczędności, zmierzających do jaknajbardziej celowego wyeksplorowania przeznaczonych na r. 1924 środków finansowych, a w szczególności:

- 1) zniżki godzin obowiązkowych i urlopy będą sprowadzone do koniecznego minimum;
  - 2) etaty nauczycielskie mają być wyznaczone w pełni;
  - 3) praca urzędników (lekarzy, sekretarzy i dentystów) i funkcjonariuszów niższych (woźnych) musi być zorganizowana jak najracjonalniej i jak najoszczędniej;
  - 4) nowe oddziały równoległe nie będą otwarte;
  - 5) t. zw. urlopy przedemerytalne nie będą udzielane i
  - 6) nie będzie możliwe przekroczenie ponad liczbę godzin lekcji, określonej przez obowiązujące programy.
- Przy projektowaniu zatem organizacji życia szkolnego na rok szkolny 1924 — 1925 dyrekcje gimnazjów państwowych powinny, zaznaczą dalej Kuratorjum, liczyć się bezwzględnie z wymienionymi wyżej postanowieniami. Nadto okólnik ten podaje szczegółowe wskazówki, dotyczące zarówno samego projektu organizacji życia szkolnego w roku szk. 1925 — 1925, jak i też sprawozdania ogólnego dyrekcji.

**NOWOŚĆ!**  
„Elektro-fotografia!”  
Trzy (3,000,000) miliony mk. za 6 fotografii retuszowanych i artystycznie wykonanych.  
Nadających się do dowodów, legitymacji, paszportów i t. p.  
Uwaga! Niepogoda, dni ciemne, lub wieczorem nie robi różnicy w zdjęciach.  
Zakład czynny od 9-ej rano do 6-ej wieczorem. Dla osób nie czasowych, na zamówienia do godziny 9-ej wiecz.  
III Aleja 46, róg Dąbrowskiego, I-prze piętro.

## Dziś ślizgawka cyklodromie

na ul. Dąbrowskiego 15.

## Szkoła Tańców

baletm. K. KOSTECKIEGO  
Ucy oddzielnie I w Kompletach wszystkie nowości na bieżący Karawat, Mazur Konkursowy  
Zapisy na Kurs I, II, III, i V codz. od 10 do 9 wiecz.  
Lekcje wprawno-ogólne w soboty, niedziele i święta od 7 wiecz.

Sala Straży Ogniowej 22 W czwartek 21 lutego r.b.  
odbędzie się **WIELKI KONCERT**  
z udziałem  
**Wacława KOCHAŃSKIEGO**  
(po powrocie z Ameryki) prof. Konserw. Warszawskiego-Krzyżca.  
**Korwin Szymanowski**  
prof. Konserw. Warszawskiego (piew operowy i pianin. następująco).  
oraz **M. Modzelewskiej** (klasyczne deklamacje) (Plotrowskiej) (utwory fortepianowe)  
Fozycjok i godz. 8 wiecz. Bilety wczesniej, se cenach bardzo przystępnych do nabycia w „Cristale”  
Bryczka koncertu 10 proc. od czystego zysku ofiaruje na dziecięce rejestrantów. Sala ogrzana.

**Szkoła Tańców**  
**Baletm. Parnasowa**  
I Aleja Nr. 9. (Sala Resursy.)  
Przyjmuje zapisy na Kurs II, III, IV i lekcje oddzielne  
Lekcja i kursu odbędzie się w piątek dnia 22 II r. b. o godz. 7-ej wieczorem. Dodatkowe zapisy przyjmuje się.  
**LEKCJE OGÓLNO - PRAKTYCZNE W CZWARTEK I SOBOTY O GODZ. 8-ej WIECZ.**

**Środek bezpieczeństwa**

Gość w dystrybucji, zwanej obecnie w języku „urzędowym” trafiką, kupiwszy paczkę papierosów, przekłada ją do papierościny, a próżne pudełeczko kładzie na ładzie.

— Można zostawić? — pyta grzeczenie.

— Owszem, owszem — odpowiada właściciel sklepu. — Próżne pudełka są bardzo poszukiwane.

— Czyba przez fałszerzy papierosów? — Skądże! Przew najporządniejszych, a oszczędnych palaczy. Pan wie, że obecnie, gdy kto wyjmie z kieszeni paczkę z papierosami, aby zapalić, to się od razu dziesięć rak wyciaga. Bo bardzo wie, że nie jest takich, którzy zaprzestali kupować papierosy, ale chętnie je pali. Aby się więc od takich nalogowców zabezpieczyć, przestorniejsi palacze noszą przy sobie po kilka pudełeczek z jednym lub dwoma najwyżej papierosami, w przekonaniu, że ostatniego papierosa nikt nie zaberze.

— I to pomaga?

— No, nie zawsze jednak. Trafi się taki, co powie: „Nie zavraccj pan w głowie, wyjmij no drugą paczkę!” (r).

**KRONIKA.**

**— Przyjazd posła Wartalskiego do Częstochowy.** Jak nam komunikowano telefonicznie z Warszawy, dziś, w środę po południu przybędzie do Częstochowy poseł naszego okręgu, p. Wartalski. Poseł Wartalski odbędzie konferencję z miejscowym Stow. Kupców Polskich, możliwe zaś, że wygłosi referat z dziedziny gospodarczej dla szerszej publiczności.

**— Posiedzenie Rady miejskiej.** Wobec tego, że posiedzenie Rady miejskiej w dn. 18 b. m. nie doszło do skutku z powodu choroby jednego z członków, które nie było w porządku, odbędzie się w drugim terminie, t. j. w czwartek, dnia 21 b. m. o godz. 7-ej i pół wiecz. i będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych na posiedzenie pp. członków Rady.

**Z uroczystych akademii w szkołach**

W zęskiem państw. Gimnazjum odbyła się w ub. niedzielę uroczysta akademia ku czci Ojca św., Piusa XI. Po nałożeniu w gmachu szkolnym, które odprawił prefekt ks. kanonik Antoni Grochowski i przemówieniu o zadaniach Namiestnika Chrystusowego w ogóle, a Papięza Piusa XI w szczególności, rozpoczęła się właściwa akademia. Na program jej wchodziły się: „Tu es Petrus” — odczyt uczeń. VIII kl., „Ave Maria”, Gounoda — odpowiadał uczeń. VII kl., „Zachycenie”, Lenartowicza — deklamowała uczeń. IV kl., „Largo”, Handla — odegrała na skrzypkach uczeń. VI kl., „W Kornejuszowej winnicy” (scena z Quo vadis) Sienkiewicza — wypowiedziała uczeń. VI kl., „Hymn na cześć Papięstwa”, Nowowiejskiego — odpowiadał chórz uczeń i „Te Deum” — deklamowała kl. VII przy akomp. muzyki.

Podobna akademia odbyła się tejeż niedzielę w Gimnazjum żeńsk. p. Rzeszotarskiej, którego hasłem: „Nauka i Praca”. Celebrował i przemawiał ks. prefekt Wł. Wesołowski.

W Gimnazjum sióstr Nazaretanek w intencji Ojca św. po spowiedzi ogólnej przyjęto Komunię św. — to samo i w szkole zawodowej VII kl. sióstr Zmarłych chłanek, gdzie celebrował i przemawiał ks. prefekt Piotr Sobalski.

**— Zamienienie księżycy na dzień, we środę.** W środę, dn. 20 b. m. w całej Polsce, o ile tylko pogoda dopisze, widoczne będzie całkowite zaćmienie księżyca. Warunki do obserwacji tego zjawiska będą jednak dość niepropyszne, gdyż momenty początku zaćmienia częściowego (o godz. 15:19) i początku zaćmienia całkowitego (o godz. 16:20) przypadają na czas przed wschodem księżycy. W kraju naszym księżyc ukazuje się nad poziomem już całkowicie zaćmiony, na krótko przed centralnym momentem zaćmienia (godz. 17:09). Ponieważ jednak, jak wiadomo, księżyc nawet podczas zaćmienia, zwanego „całkowitem” pozostaje z lekka widoczny, przeto w jakiś czas po wschodzie, jak się już trochę ściemni w razie nieba zupełnie czystego przy ziemi, można będzie zobaczyć go tam zaćmionym całkowicie.

Koniec zaćmienia całkowitego nastąpi

ś. r. p.  
z PROTÓW  
**Marja KOBENDZA**  
Opierzona św. Sakramentami po 40 dniach i 4 dniach ciężkich cierpieniach zmarła dn. 18 lutego 1924 r. przeżywszy lat 56.  
Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Ciemnej 35 do kościoła św. Zygmunta nastąpi w czwartek dn. 21 b. m. o godz. 8 i pół rano. Na smutne te obrzędy zraszają krewnych i znajomych pozostali stroskani  
**Mąż, córka i rodzina.**

o godz. 17:57, koniec zaś częściowego o godz. 18:58. Nawet później jeszcze, skutkiem pozostawienia księżycy w północnym kierunku, wschodnią stroną jego tarczy będzie jak gdyby przyciśnięta, do godziny 20 m. 01.

W tym momencie księżyc wydotanie się zupełnie poza obręb cienia ziemi, a by spotkać go znów w dniu 14 sierpnia r. b., kiedy ponownie zobaczymy całkowicie zaćmienie księżycy, w lepszych warunkach widzialności.

**— Mroz.** Wczoraj zrana temperatura w mieście wynosiła 12 stopni mrozu.

**— Zatrważająca analogia.** Niezwykle ostra tegoroczna zima, która pomimo drugiej połowy lutego wraca z nową falą śnieżyca i mrozów, przyczyniła się do śmierci ludzi starszych w tym roku 1886, kiedy mrozy i śnieżyca trwały do 20 marca. Roztopły w tym roku sprowadziły katastrofalne wylewy wielu rzek. Lato w 1886 r. było bardzo suche i upalne. W tych warunkach atmosferycznych urodzaj w 1886 r. był fatalny.

**— Owoce wyniki zabawy tanecznej na Stradomiu.** Urządzona w ub. sobotę zabawa taneczna w sali fabryki Stradom przyniosła 407 miljonów czystego zysku, który Wydział elektromotorski złożył w Administracji „Gonia Częstochowskiego” na dzieci repatriantów. Na tenże cel z powyższej zabawy wypłynęło jeszcze 5,860,000 mk. ofiarowa ne przez orkiestrę 27 pp.

W konkursie tanecznym za najlepsze wykonanie mazura otrzymały nagrody pannie: Balcerowa i Brzozowiczówna, a z poród tancerzy pp. Nabielek i Małek.

**— Wielki koncert muzyczny wokalny.** Dziś, w czwartek, 21 bm. o g. 8 wiecz. w sali Straży Ogniowej odbędzie się wielki koncert, w którym udział biorą: prof. Konserwatorjum warsz. Wacław Kochański (skrzypce), prof. Korwin-Szymanowska (śpiew operowy), p. M. Modzelewska (deklamacja klasyczna) i p. Piotrowski (twórcy fortepianowe).

Dyrekcja koncertu 10 proc. czystego zysku ofiaruje na dzieci repatriantów. Niedrogie bilety wejścia wcześniej nabywać można w „Cristalu”.

Koncert dzisiejszy ze względu na głośne w świecie artystycznym nazwisko wykonawców jak również i bogaty program cieszyć się będzie niewątpliwie dużym powodzeniem.

**— Zabawa taneczna „Sokoła”.** W sobotę, dnia 23 bm. o godzinie 8 wiecz. w sali Straży Ogniowej odbędzie się zabawa taneczna, urządzona przez I Gniazdo Tow. Gimn. „Sokoł”. Program zabawy wielce urozmaico ny.

**— Smosarska, Szmolcówna i Orwid w Częstochowie.** W poniedziałek, d. 25 bm. o godz. 8 wiecz. w sali Straży Ogniowej odbędzie się wieczór deklamacji, tańca i humoru. W wieczorze biorą udział: głośna gwiazda kinematograficzna polska, znakomita i uroczą artystka teatrów stołecznych, Jadwiga Smosarska, która wywodzi twórcy Boya i innych; święta primabalerina teatru Wielkiego, Halina Szmolcówna oraz zany humorysta Józef Orwid, film. „Stańczyka”. Przy fortepianie — Stanisław Lewak.

Pozostałe bilety w niewielkiej ilości wcześniej do nabycia w „Cristalu”.

**— Potrącenie przedpłat po datku przemysłowego.** Izba Skarbowa kielecka rozpatkaowała obwieszczenie w sprawie podatku przemysłowego. Na mocy rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 31 stycznia 1924 roku zawieszają się, potrącając od sum podatku przemysłowego, przypadającego od obrotu: a) kwot, uiszczonych w formie przedpłaty przez nabycie świadectw przemysłowych (patentów) i b) dodatków (komunalnych).

Wobec czego przy dokonywaniu miesięcznych, względnie półrocznych wpłat podatku przemysłowego (od obrotu) należy poczynając od stycznia r. b. wpłaty

te uskułeczniać w pełnych kwotach, odpowiadających wysokości obrotu osiągniętego w danym okresie bez potrącenia proporcjonalnej części przedpłaty, uiszczonych w formie nabycia świadectwa przemysłowego.

**— Wieczór towarzyski dla członków St. w. Rzemieśln.** W sobotę dnia 23 bm. w lokalu Stow. Rzem.-Przem. i Aleja 9, odbędzie się wyłączenie dla starszych członków T-wa i ich rodzin „Wieczór Towarzystwa” urozmaico ny mnóstwem atrakcji i niespodzianek.

Początek o g. 9 wiecz. Ze względu na ograniczoną ilość uczestników, komitet uprasza o wcześniejsze zamawianie kuponów na wspólną kolację. Wejścia za zaproszeniami po 5,000,000 mk. od osoby. Kupon na wspólną kolację 8,000,000 mk. od osoby. Dochód przeznaczają się na cele kulturalno-oświatowe przy Stow.

**Zuchwała kradzież w III Alei**

**Okradziono doszczętnie wędliniarń p. Rajszya**

Niesłychanie śmiały kradzieży dokonano w nocy z wtorku na środę w znanej wędliniarń p. Bolesława Rajszya w III Alei nr. 48. Złoczyńcy, usunawszy z jednej szafki, zamkniętą na dużą kłódkę, otworzyli drewniane zastawy i dostali się do wnętrza.

Sklep ogołocono został doszczętnie z dużego zapasu słoniny, szynki, kiełbas i innych wyrobów masarskich. Wartość skradzionych wyrobów sięga z górą miljarde marek.

Zdumiewa bezczelność złoczyńców, których musiało być kilku przy takiej kradzieży, że w śródmieściu, tuż przy załonej latarni elektrycznej ośmielili się dokonać włamania, nie bacząc na publiczne posterunek policyjny. Tak zuchwałemu kradzieży z włamaniem oddawa już nie notowano w miejscowych kronikach kryminalnych.

**— „Szpieg” w Stow. Rzem.-Przem.** W niedzielę, d. 24 bm. o g. 8 wiecz. w Stow. Rzem.-Przem. (I Aleja 9) powtórzony zostanie na ogólnie za dane raz jeszcze wzruszający dramat dr. J. Zielińskiego: „Szpieg”, osnuty na tle zdarzenia w 1907 r. w Warszawie.

**Czyn rozpaczył 36-letnia panna truje się esencją octową na drodze III Alei**

W ub. wtorek o godz. 7-jej wiecz. w III Alei przed domem nr. 52 wypita spora dozę esencji octowej 36-letnia Józefa Kurowska, panna, zam. przy ul. Spadek Nr. 12-a. Leżącą na śniegu znalazli przechodnie. Samobójczynię przewieziono do Ambulatorjum Kasy Ch. nr. 3, poczem po zastosowaniu środków ratunkowych umieszczono na kuracji w szpitalu przy ul. Jasnej.

Stan chorej zadawalający. Kurowska nie podaje powodu rozpaczliwego czynu, twierdząc, że zmusiła ją do tego życie.

**— Służący zrodziłem.** — P. Wanda Bzowska, zam. przy ul. Ciemnej nr. 90, zameldowała policji, że ze stajni skradziono jej uprzęż, wartości — 100,000,000 mk. Przeprowadzone śledztwo ustaliło, że kradzieży dokonał Stefan Wojszczałak, służący uszkodzonej, którego aresztowano.

**Gieldowy kurs walut**  
W dniu 20-go b. m. płacono w Warszawie  
**Dolar 9.360.000 — 9.300.000**  
**Funt szterling 39.875.000**  
**Frank francuski 381.000**  
**Złoty frank 1.798.000**  
**Frank szwajcarski 1.610.000**  
**Korona czeška 266.750**  
**Korona austr. 131**  
**Tendencja bez zmiany**  
(dla traas fr. załnowe)  
Kurs franka waloryzacyjnego na dzień 21-go b. m. 1.800.000

**(—) Matka z córkami morduje męża.** Z Łodzi donoszą: Łódź w ubiegłą niedzielę została zaalarmowana ohydnym morderstwem, jakie dokonało na osobie F. Modrzejewskiego, 40-letniego robotnika, zamieszkałego wraz z żoną i dwoma córkami przy ul. Przejazd nr. 45. Kiedy przybyła policja, znalazła na łożku, zbroczonego krwią, zmasakrowane w okropny sposób zwłoki. Podczas śledstwa wyszło na jaw, że morderstwa dokonała własna żona. Mo drzewskiego wraz z córkami w ten sposób, iż matka z młodszą córką obszedła nity nitczkowej ojca, a starsza córka dosłownie rabiła ciało nieszczęśliwego. Całe ciało jest zniekształcone do niepoznania.

Modrzejewska stara się wziąć całą winę na siebie i usilnie dowodzi, że córki, z których młodszą liczy lat 19; starszą 23, starały się odciągnąć ją od mordowanego męża, lecz ona, wpadwszy w szal, rabiła siekierą aż do omdlenia.

Jako dowód okrutnego czynu podaje Modrzejewska, iż mąż nie dawal na utrzymanie domu, a bardzo często, wracając pijany do domu, wszczynał awantury

**(—) Powiesił się i spalił.** We wsi Brzekińcu pod Budzynie w Wielkopolsce, sprzykrzyło się życie na mrozie pewnemu 68-letniemu pastuchowi, Janowi Pahludzie i postanowił się spalić. Wszedł do stołody swego gospodarza i w szczytu zalałszy sznur, za pomocą kłosa tego po podpaleniu stołody się obwiesił. Stołoda zawierająca kilka fur jęczmienia i słomy żytniej, spaliła się doszczętnie.

**TABELA WYGRANYCH Loterii Państwowej.**

W 7-m dniu ciągnięcia V-jej klasy państwowej loterii klasycznej, główniejsze wygrane padły, jak następuje:  
**75,400,000 mk. na Nr. 34147.**  
**3,000,000 na Nr. 13422.**  
**Po 2,466,000 mk. na Nr. 63435 74521.**  
**Po 1,896,300 mk. na Nr. 33722 36347 53617.**  
**Po 1,500,000 mk. na Nr. 7134 12665 12834 21369 48908 49748 59466 61390.**  
**Po 1,200,000 mk. na Nr. 44384 49824 50584 73522 74810.**  
**Po 800,000 mk. na Nr. 1139 5216 10883 13441 13210 16505 17056 18267 19668 26675 28649 28943 29689 30903 33351 34807 35034 3:936 36757 37083 40993 40900 42215 46027 52125**

**ODFIARY.**

Uczniowie odda. V szkoły powsz. Nr. 4 na dzieci repatriantów Mk. 7,100,000 zamiast upominku w dniu Iminien kierownika szkoły p. Leona Janickiego.

**Urząd Pośredn. Pracy w Częstochowie** posiada wolne miejsca na wyjazd do Francji dla 40 tkaczy i tkaczek chętni na wyjazd zgłoszą się do urzędu do dnia 23-go lutego r. b.

**WIECZÓR TOWARZYSKI w Stow. Rzem. i Aleja Nr. 9**

urządzą się w sobotę 23 b. m. o godz. 9 w. dla członków STOWARZYSZENIA Komitet zabawy

**Nowy Rynek 6. Front I piętro. Korzystajcie ze zniżki**

wszystkie towary manufakturkowe, jak wełniane bawełniane, jedwabie, trykotnia, płótna, i t. p. można nabyć po cenach znacznie niższych tylko w najtańszym składzie

**S. Franka**  
Nowy Rynek Nr. 6.  
Front I-sze piętro nad Apteką  
Telefon Nr. 479.  
Uwaga! dla urzędników i robotników specjalny rabat.



# NAWRÓCONY

Powieść historyczna

Wschodzące słońce właśnie oblało miasto różanemi blaskami, kiedy z lasu wypielzo nagle czarne mrowie tatarskie i nadając koniom największy pęd, leciało gościnnie. Bez wstrętu wpadli na wały, zlecieli z nich, byli już w rynku. Rozpoczęła się rzeź. Tatarzy, spragnieni krwi i łupów, gromadnie wpadali do domów i cieli straszliwie kłócąc się na prawo i na lewo.

Rozdzierające krzyki mordowanych mieszały się z wyciem dźwięcznej tatarskiej W mgłnieniu oka na rynku powstał stos trupów, miasto stało w płomieniach i gorzało jak fuzywo. Krwawa zawrzała walka przed kościołem Panny Marii. Był to kościół zbudowany z mocnej czerwonej cegły, dookoła wysokim obwiedziony murem, na którym brać cechowa, rozmaitych rzemiosł, stała nęga ramię przy ramieniu - celniemi grami z kusz, luków raziła Tatarów. Obok mężów i braci krzepkie niewiasty, dorodne dziewoje z rozwianym włosom, z ogniem męstwa w oku brońnię świętego miejsca. Tatarzy padali gestym trupem, wyrzucając z roznamiętionych piersi wilcze wycia.

Appak zrazu z dziłkim uśmiechem na ustach spokojnie przyglądał się walce. W miarę jednak, jak się takowa rozpalala, bohaterowie jak snopy pa-

dali; zlewając obficie maziwiecką ziemię czerwona farba, zakrzepł mu na ustach uśmiech. Czarne maleńkie oczeczki poczęły rzucać stalowe błyski. — Miałam nim gniew bezsilny a wściekły, nie miał-bowiem machin, obłączonych taranów, wieżecz ruchomych, a kościół bronil się tak, jakoby najpotężniejszy kastel, zabezpieczony blankami i basztami.

Stali tedy bezradni naczelny wódz i tyśiącznicy. Zimna rozwaga nakazywała odejść precz od tego kościoła, a na tomiast zaopatrzyć hordę w bogate łupy i z przytroczonemi co przedniejszimi jeńcami pomknąć dalej w głąb kraju. Jednak ambicja Appaka wzięła znów górę. Rozkazał naciąć niezliczoną ilość drzew iglastych, oblać je smołą, której w mieście było pod dostatkiem, jako że Kolno było miastem smolarzy, a następnie stosami kłóców obłożyć dookoła mur kościelny, zapalić i obrobić w żywym ogniu upiec. — Słowo wodza padło — tyśiąć siekier zadzwoniło w lesie...

Kiedy tak mężny opór stawał kościół w wątłej warowni, ogrodzonej tylko wałem, przykopami i palisadą, zwątpienie i rozpacz bezbrzeżna dawała ludzi grodzkich, na których ciele stał Wiesław Wroncki, wstawiony zwykłymi pochodami na Krzyżaków. O tym rycerzu pieśniarze niemieccy na ucztach zakonnych nuciłi pieśni, sławiąc dzielność i wspaniałomyślność niepokonanego Lacha. Wronckiego otaczała garść rycerzów również walecz-

nych, lecz na cóż się zdało ich męstwo wobec hordy, która jak wezbrana rzeka wspioniona roztopionemi śniegami górskimi z hukiem wdzierała się na wały. Jako szarańcza żerliwa, czarnym gęstem rojem spada na upatrzone, złotym kłosem kwitnące łany, tak samo tyśiące strzał tatarskich przelotnie słońca blaski i spadało na zamek. Wielu rycerzów zdążyło jeno rozkrzyżować ręce, krzyknąć: „Jezus Marja!” — stoczyło się w śmiertelnych drganiach do rowu. Jednocześnie rozpalone głównie, jak straszliwe ogniste komety walił się poczęły na drewniany zamek. Wnet dach stanął w czerwonym płomieniach. Krwawy sądny dzień nastał! Zdawało się, że sklepienie nie ba się rozwarć, ognistym lunetno deszczem.

W zamkowym dziedzińcu, w którym schronić się zdołały setkami niewiasty dzieci, bezbronne starce, płacz, jęk, ból zmieszany się w jeden wielki okrzyk grozy. Obłąkane matki odrywały rozplakane niemowlęta od karmiących piersi, rzucały je w morze płomieni w ślad za niemi ciskały się w piekielne czeluści. Dziewice, jedna drugiej, zatapiały ostre żelaza w piersiach. Inne, mniej hartowne, biegały na wały i tam, na kłęczkach korząc się u nóg rycerzów, zebrały śmierci.

— Jeżeli wam zbawienie duszy miłe oszczędźcie nam hańby i jassuru... Błagamy nie życia, lecz śmierci... Niech się Tatarzyn dziłki nad nami nie pastwi!... Uderzajcie mieczami po naszych

karkach!... Ich nie-zmożecie... Nie wasza siła... Tamtych mrowiska całe...

Tymczasem strzały świstały, a nie-szczęsne dziewoje gonity wzrokiem groty śmiertelne, nastawiając obnażone piersi na belty. Gołębie to dla nich dźwięki były, do których z upragnieniem przytulić się chciały.

Po porywanych znojem twarzach rycerzy płynęły łzy.

U stóp Wronckiego kłęzała przecudnej urody dziewczica, o bujnych, czarnych jak heban włosach.

— Tatuńciu, litujcie wy się przynajmniej nade mną!...

Rycerz odsunął lewą ręką dziewczę, odwrócił głowę, nie patrząc na nią, tykał łyż. A dziewczyna nie przestawała się modlić, dźwięcznym, jak srebro głosem:

— Spójrzcie, tatuńciu! Oto obok was leży martwy, niemy, pokłuty pociskami ten, z którymżemście mnie zaswatał. Po Wielkiej Nocy miałam z nim gody weselne odprawować... Pogromcy tatarski mi go zabrali... Jego dusza już w niebie i patrzy na was żęci-gać was będzie przez wiek życia, żeście na sromotę wydalili Tatarzynom jego umiłowaną dziewczę... Łaskawem okiem poglądajcie na nieszczęsną, po-dnieście miecz i uderzcie, raz tylko jeden uderzcie!

Rozbolały Wroncki oparł na mieczu rękę, lewą dłonią zakrył pokrytą przez rozpacz twarz i pasował się z męczar-nią...

(D. c. n.)

**Teatr „Odeon”**  
PROGRAM  
od środy 20 do niedzieli 24 lutego

**Ostatnia Nowość Amerykańska!**

Początek o godz. 5-ej 7-ej i 9-ej wiecz.

Z powodu kolosalnie wysokich kosztów wystawienia „ZŁOTA GEJSZA” Ceny miejsc podwyższone.

**Dziś wielka premiera! Japonia w filmie!**

# ZŁOTA GEJSZA

Operetka filmowa ze śpiewami i tańcami

Wynalazek **Jerzego Okonkowskiego i Ludw. Czernego.**  
Libretto spolszczył: **Wincenty Rapacki (syn)**  
W rolach głównych znako-mita diva operetkowa **ADA SVEDIN** jako **Mary Suippendale.**

Niezrównany amant **Charles Willy Kayser**  
jako **Parvald Geshford** **Słynny komik Sikla**  
Dyrektor Jazz bandu jako **miljarder**

Związkowana orkiestra, pierwszorzędni śpiewcy solowi i chóry pod batutą kapelmistrza **Siroty.**  
Rzecz dzieje się na modnej plaży, na okręcie i w herbaciarni w **Jokohamie.** **Olbrymi salces wszechświatow.**

**Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie**

Ročne dyżury lekarzy akuszerów:  
21-go Lutego r. b.  
**Dr. Kędzierski ul. Płudskiego 5**  
21-go Lutego r. b.  
**Dr. Grünwald Panny Marii 90.**

Ročne dyżury lekarzy chorób wewnętrznych:  
29-go Lutego r. b.  
**Dr. Popkow ul. Zielona Nr. 5**  
21-go Lutego r. b.  
**Dr. Tomaszewski Panny Marii 6**

**Dr. M. ROSEN**  
ChOROBY SKÓRNE I WENERYZNE  
II Aleja 41 II piętro front.  
Przyjmuje od 9-iej-12-iej i od 3-iej-7-iej po poł.

**Lekarz-Dentysta Michał Grejniec**  
ulica Panny Marii (I Aleja) Nr. 10.  
TELEFON Nr. 250.  
Przyjmuje codziennie od 9 - 1 i od 3-7 wiecz dla członków Kasy Chorych i Urzęd. Państw. s; ocjalnie wstępstwa.

**Lekarz-Dentysta Henryk Lejzerowicz**  
Przyjmuje codziennie od 9-7 wiecz. bez przerwy na **lecznicy ul. Miłkowskiego Nr. 3** wjeżdża ze strony Kasy Starobowej.


Posiadane i gitymacyi Kasy Chorych jak również urzędniczy pafaweli korzysta się z naj-większych ulg.  
Przyjeżdżający mieści się specjalna pracownia s; obów artystycznych.

**Chłopczyka**  
8 mies. oddam na własność Dabrowskiego 6 u stróża

**Spalita**  
się kłosańska Kasy Chorych „Panny Marii” Fornalczak

**Do sprzedania**  
pasierwa: łona większa ilość lub na cen-tary „osc uszki” 65 Raczowski

**Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI**



**6 Wiedeński Jarmark Międzynarodowy**  
Dnia 9 - 15 marca 1924 roku.

**Najlepsza okazja zakupu dla wszelkich branż**  
Bardzo bogaty wybór. Stałe konkurencyjne ceny!

**Wielkie powodzenie Wiedeńskich Targów Jesiennych 1923 roku.**  
**100,000 nabywców**  
w liczbie tych 25,000 cudzoziemców z 72 państw. całego świata robiło duże obstalunki!

Informacji udziela WIENER MESSE, WIEN VII, jak również honorowe przedstawicielstwa i oficjalne biura informacyjne.

w Krakowie: Austrijski Wydział Paszportowy. Kanoniczka 16  
" Izba Handlowo-Przemysłowa  
" Alk. Tow. Dla Transportu Międzynarodowego  
Schenker & Co., Pańska 9.

**OKRYCIA DAMSKIE ORAZ UBIORY DZIECINNE**  
wykonane we własnej pracowni i na zamówienie według najnowszych modeli poleca po cenach najniższych bo wprawytem mieszkanu.  
Przyjmuje również obstalunki z własnych i powierzonych materiałów.

**S. NOWAK** I-sza Aleja Nr. 5.

**Dom**  
do sprzedania Nad-rzeczna 78 Szuya Eszaj

**Zgubiono**  
książkę wo słowu wyd przez 32 pułk w Cle-phanowie z utratą 75 proc. na imię Kazimierza Zgodzińskiego

**Platforma**  
w dobrym stanie i bryczka zaraz do sprze-dania. Wiad. Bzowska Cienna 90

**Do sprzedania**  
dynamo maszyna 110 volt 50 amp. Oferty w Gońcu

**Zgubiono**  
książkę wo słowu do-wód osobisty, książkę Keay Chorych wyd. w Soanowcu i metrykę Jana Bożyka

**Potrzebne**  
zdolne podręczne uc-zenie Pracownia Ko-złowskiej Krakowska 25 m. 6

**Zgubiono**  
leg. Kasy Cho-ych 250 5 Suskiewicz Wi-ktorji

**Zgubiono**  
foza biała Barbary 54

**ZEBY**  
szlucane, stare szcze-ki, złoto kupuje placąc najwyższe ceny Lorie I Aleja Nr. 9 magazyn jubilerski.

**Nauczyciel**  
z wyśm. p. wykształ-ceniem (dyplom uni-wersytecki) orszypas-ścią do matury i wsty-skich klas szkoły śred-niej z matematyki i łacny Stary Siradom Główna 28 dom Sol-tyca.

**Fokoku**  
umeblowanego w śred-nieściu poszukuje wza-mian naucząc roboty kilimów Oferty w Goń u pod „Kilimy”

**Fisharmonje**  
sprzedam tanio Ko-ściuski 9 m. 6

**Odstąpię**  
należymiasz lokal-biurowych wraz z miesz-kanem składają e się z kilku pokoi. Urząd-zenie biurowe ewent-ualnie sprzed. Ofer ty do Adm. Gońca pod „Biuro”

**Zgubiono**  
książkę: Kasy y Chorych Karola Nosol za nr. 19781

**Kierownik Literacki JAN BARYLSKI**